

Sejm uchwalił "mały ZUS" dla najmniejszych firm

20 lipca Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu obniżenia składek na ubezpieczenia społeczne osób fizycznych wykonujących działalność gospodarczą na mniejszą skalę. Ustawa pozwoli ok. 173 tysiącom najmniejszych przedsiębiorców (których przeciętne miesięczne przychody nie przekraczają 2,5-krotności minimalnego wynagrodzenia) na zmniejszenie, proporcjonalnie do przychodu, składek na ZUS.

Za przyjęciem Ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu obniżenia składek na ubezpieczenia społeczne osób fizycznych wykonujących działalność gospodarczą na mniejszą skalę głosowało 426 posłów, jeden wstrzymał się od głosu, nikt nie był przeciw.

"To jest ustawa, która realnie odpowiada na potrzeby przedsiębiorców" - mówiła w piątek w Sejmie minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. Podkreśliła, że obniża składki przede wszystkim tych, którzy uzyskują najniższe przychody. "Jest powszechna dla wszystkich bez względu na etap rozwoju firmy, wprowadza proporcjonalność obciążeń w zależności od przychodów uzyskiwanych przez przedsiębiorców" - wyliczyła.

Obecnie przedsiębiorcy niezależnie od wielkości przychodu płacą taką samą składkę ZUS. Uchwalona przez Sejm ustawa ma dostosować wysokość obciążeń ponoszonych przez przedsiębiorców z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do ich możliwości finansowych. Intencją wprowadzanej regulacji, jak tłumaczył podczas prac sejmowych wiceszef resortu przedsiębiorczości i technologii Mariusz Haładyj, są także: rozwój przedsiębiorczości, pobudzenie aktywności zawodowej, ograniczenie tzw. szarej strefy oraz poprawa przeżywalności przedsiębiorstw. MPiT, które przygotowało projekt, liczy na to, że nowe przepisy wejdą w życie od 1 stycznia 2019 roku.

"Sprawdziliśmy, że w naszej grupie docelowej, czyli tej, która osiąga przychody roczne nieprzekraczające 63 tys. zł, co 4. przedsiębiorca zamyka działalność w ciągu dwóch lat od jej rozpoczęcia, jednocześnie wypadając z systemu zabezpieczenia społecznego, co daje nam 60 tys. podmiotów rocznie" - mówił Haładyj.

Obecnie przedsiębiorcy niezależnie od wielkości przychodu płacą taką samą składkę ZUS. Dzięki planowanym zmianom osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, których przeciętne miesięczne przychody nie przekraczają 2,5-krotności minimalnego wynagrodzenia (w 2018 r. to 5250 zł), będą mogły płacić obniżone, proporcjonalne do przychodu składki na ubezpieczenie społeczne.

Oszczędności przedsiębiorcy będą zależeć zatem od jego rocznych przychodów.

Mały ZUS ma być systemem komplementarnym do obecnie obowiązujących rozwiązań takich, jak np. ulga na start czy działalność nierejestrowana.

Składki są zaprojektowane tak, jak zaznaczył w niedawnym wywiadzie dla PAP wiceminister Haładyj, że będą odpowiadały obecnie obowiązującemu preferencyjnemu ZUS-owi dla osób rozpoczynających działalność (jest to 200 zł składki na ubezpieczenie społeczne przez dwa lata), a następnie wzrosną one proporcjonalnie - o ok. 16 gr na każdą dodatkową złotówkę przychodu aż do pułapu ok. 850 zł, czyli wysokości obecnego tzw. dużego ZUS-u. W każdym przypadku do kwoty tej należy doliczyć obowiązkowe 319,94 zł na ubezpieczenie zdrowotne. Są to wyliczenia na podstawie wskaźników z 2018 r. Każdego roku będą się one zmieniały, w zależności od wysokości m.in. minimalnego wynagrodzenia - zastrzegł wiceszef MPiT.

źródło: www.infor.pl